

Tomasz Jacek Lis
Uniwersytet Kazimierza
Wielkiego w Bydgoszczy
ORCID: 0000-0003-0188-5755

XIX-wieczne polonika w wybranych krajach Półwyspu Bałkańskiego: Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Serbia

DOI: 10.15290/sp.2024.32.6

Abstrakt W artykule zaprezentowano XIX-wieczne polonika z trzech krajów leżących na Półwyspie Bałkańskim: Bośni i Hercegowiny, Serbii i Chorwacji. W krajach tych, będących spadkobiercami Jugosławii, znajduje się bardzo wiele dokumentów dotyczących się Polski i Polaków. Najczęściej są to dokumenty aktowe wytworzone przez polskich urzędników i przedstawicieli wolnych zawodów oraz korespondencja. Wielu przedstawicieli elit południowosłowiańskich utrzymywało korespondencyjny kontakt z polskimi dziennikarzami, filologami czy przedstawicielami innych nauk. Ważne źródło poznania losów Polaków stanowią także innego rodzaju polonika, jakimi są cmentarze czy też budowle wzniesione przez Polaków lub przezeń zamieszkane.

Słowa kluczowe polonika, historia XIX wieku, diaspora polska, korespondencja

Abstract The article presents 19th-century Polonica from three countries located on the Balkan Peninsula: Croatia, Bosnia and Herzegovina, and Serbia. In these countries, which are the successors of Yugoslavia, there is a wealth of documents related to Poland and Poles. These are most often materials such as official documents produced by Polish officials, doctors, etc., as well as correspondence. Many prominent Croats, Serbs, and Bosniaks maintained correspondence with Polish journalists, philologists, or representatives of other sciences. Another important source for learning about the fate of Poles are the different types of Polonica, such as tombstones in cemeteries or buildings – either erected by Poles or inhabited by them.

Key words Polonica, 19th century history, Polish diaspora, letters

Wstęp

Związki łączące Polaków z Półwyspem Bałkańskim w XIX w. spowodowały, że obecnie na terenie takich krajów jak Chorwacja, Bośnia i Hercegowina czy Serbia natrafić można na liczne polonika. W prezentowanej pracy wskazuję na najważniejsze wydarzenia, których źródłowe ślady możemy odnaleźć w wybranych krajach byłej Jugosławii. Istniejące tam polonika świadczą o kulturalnych, politycznych i militarnych związkach łączących Polaków ze Słowianami południowymi. Swoją uwagę poświęciłem głównie archiwaliom, jednak tam gdzie uznałem to za zasadne, starałem się wspomnieć o cmentarzach czy budynkach, które również związane są z obecnością Polaków na tych terenach.

Zanim jednak przejdę do omówienia tematu, przedstawię krótki rys historyczny badań nad bałkańskimi archiwaliami w kontekście zachowanych

tam poloników. W okresie istnienia Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ) niewielu polskich badaczy wyjeżdżało na Półwysep Bałkański w celu prowadzenia tam badań archiwalnych. Ponadto ci, którym się to udawało, w większości trafiali do Bułgarii, zaś tylko nieliczni – jak Maria Tarankowa czy Władysław Stępniać – mieli okazję bliżej przyjrzeć się zasobowi jugosłowiańskich archiwów dotyczących znajdujących się tam poloników. Jak wyliczyła para autorów z Torunia, Robert Degen i Marlena Jabłońska, spośród piętnastu artykułów zamieszczonych na łamach najstarszego polskiego czasopisma archiwistycznego „Archeion” do końca lat 80. XX w. tylko trzy dotyczyły archiwów jugosłowiańskich¹, z czego jeden, autorstwa wspomnianego Stępniać, poruszał kwestie związane z polonikami². W innych polskich czasopismach temat poloników w Jugosławii właściwie się nie pojawiał. Warto jednak odnotować tłumaczenie artykułu włoskiego historyka Makso Pelozy, który pisał o polonikach w archiwach kościelnych w Jugosławii³. Rozpad Jugosławii i związana z nim wojna na kilka lat uniemożliwiły prowadzenie badań w niektórych wchodzących wcześniej w jej skład krajach, jednak w ciągu ostatnich kilkunastu lat sytuacja polityczna ustabilizowała się na tyle, że kwerenda archiwalna na Bałkanach nie wiąże się już z większym ryzykiem niż badania archiwalne w jakimkolwiek innym europejskim kraju. Dlatego coraz częściej polscy historycy w swoich pracach podejmują tematykę bałkańską, co wiąże się z wyjazdami w tamte strony. Mimo to obecnie nie dysponujemy właściwie żadną publikacją dotyczącą stanu zachowania poloników czy też ich dostępności w krajach wchodzących niegdyś w skład SFRJ.

W związku z powyższym chciałbym pokrótce zarysować, jak wygląda sytuacja poloników pochodzących z XIX stulecia w wybranych krajach Półwyspu Bałkańskiego: Bośni i Hercegowiny, Serbii i Chorwacji. Skupię się głównie na tym, czego dotyczą zachowane polonika, jaki rodzaj źródeł reprezentują, a także w jaki sposób mogą zostać wykorzystane przy realizacji wspólnych polsko-bałkańskich projektów.

Chorwacja

Republika Chorwacji obecnie obejmuje swoim zasięgiem tereny wchodzące w XIX w. w skład Imperium Habsburgów – przede wszystkim obszar ówczesnego Królestwa Dalmacji (1815–1918), wyłączając przy tym jednak Bokę Kotorską, znajdującą się dziś w granicach Republiki Czarnogóry. Ponadto należą

¹ Degen, Jabłońska 2018, s. 82.

² Stępniać 1988, s. 185–204; Stępniać 1980, s. 273–276; Stępniać 1986, s. 230–233.

³ Peloz 1978, s. 311–319.

do niej większość dawnego Margrabstwa Istrii (1860–1918), a także większość Trójjedynego Królestwa Chorwacji, Dalmacji i Sławonii (1868–1918).

W 2006 r. w kraju funkcjonowało 14 oddziałów archiwum państwowego mającego siedziby w największych miastach. Ponadto 11 centrów zajmowało się zbieraniem dokumentów, przy czym należy do nich dodać również 11 bibliotek z oddziałami poświęconymi archiwaliom, 54 muzea, 12 archiwów Chorwackiej Akademii Nauki i Sztuki (Hrvatska Akademija Znanosti i Umjetnosti), 12 centrów kultury, instytucji, zakładów, a także 98 wspólnot religijnych również prowadzących swoją działalność we wspomnianym zakresie⁴. Chociaż obecna Chorwacja leżała w całości w granicach Imperium Habsburgów, to jednak była krajem kulturowo i językowo zróżnicowanym. Dlatego też językiem dokumentów obok chorwackiego najczęściej są również niemiecki i węgierski na wschodzie i południowym wschodzie, natomiast włoski na południu i zachodzie.

W centralnej Dalmacji nie znajdziemy zbyt wielu dokumentów, które dotyczyłyby się Polaków. Zarówno w największym i najnowocześniejszym w tych stronach Państwowym Archiwum w Zadarze, jak i nieco skromniejszym Państwowym Archiwum w Splicie trudno o jakiegokolwiek XIX-wieczne materiały związane z Polakami. Nieco inaczej sytuacja wygląda w Dubrowniku. Otóż w tamtejszym archiwum położonym w jednym z pałaców w samym sercu starego miasta można znaleźć dokumenty dotyczące m.in. polskich powstańców barskich, którzy po nieudanej próbie przeciwstawienia się Rosji szukali azylu właśnie w Dubrowniku⁵. Niewykluczone, że mogą tam być przechowywane również dokumenty dotyczące Daksy – wyspy należącej w XIX w. do Aleksandra Poninskiego-Łódzia⁶ – lub materiały dotyczące się Zjazdu Dziennikarzy w Dubrowniku, który miał miejsce w 1901 r.⁷ W kontekście Archiwum Państwowego w Dubrowniku warto wspomnieć jeszcze o osobnej, niezbyt opasłej teczce poświęconej Ludwikowi Rogowskiemu, polskiemu kompozytorowi, który mieszkał i zmarł w tym mieście. Chociaż jego spuścizna wychodzi nieco poza ramy tematyczne artykułu, gdyż dotyczy się okresu międzywojnia, to jednak warto odnotować istnienie tych dokumentów, zwłaszcza, że prawie w całości zostały one napisane w języku polskim⁸.

Dalmacja, chociaż może pochwalić się wieloma znakomitymi muzeami, w tym jednym z najstarszych, założonym w pierwszej połowie XIX w. w Splicie⁹,

⁴ Kolanović 2006, s. XIV.

⁵ Żurek 2003, s. 37–48.

⁶ Stelmach 1982, s. 516–517.

⁷ Kale 2019, s. 103–108.

⁸ Državni arhivi u Dubrovniku, fond Ludomir Rogowski, sygn. 4.III.1; Por. Wójtowicz 2014, s. 103–119.

⁹ Duplančić 2019, s. 335–375.

to jednak jest dosyć uboga w polonika. Co prawda w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej we wspomnianym Splicie przebywał Vojeslav Molé, który prowadził praktykę konserwatorską w Dalmacji¹⁰, jednak brakuje kwerendy potwierdzającej zachowane polonika z tego okresu w którejkolwiek z instytucji takich jak Archiwum Państwowe czy Muzeum Archeologiczne w tym mieście. Z tego samego powodu nie da się stwierdzić, czy w spuściźnie Frane Bulića, jednego z pionierów badań archeologicznych w tej części Dalmacji, znajdują się listy od Polaków.

O ile Dalmacja nie obfituje w istotną ilość poloników z XIX w., o tyle Istria okazuje się pod tym względem znacznie ciekawsza. Warto skierować uwagę przede wszystkim na Rijekę, w której funkcjonują archiwum państwowe i muzeum, jak również na Pazin, w którym mieści się archiwum. Zwłaszcza w Rijecę można by się spodziewać dokumentów związanych z Polakami, gdyż to właśnie tam przechowywane są dokumenty z Opatiji, a więc głównego morskiego kurortu Austro-Węgier, w którym bardzo chętnie odpoczywali polscy turyści z Galicji¹¹. Nie tylko zresztą odpoczywali, ale również żyli i pracowali, gdyż w Opatiji, wówczas znanej lepiej jako włoska Abbacia, przebywali Polacy prowadzący w niej swoje zakłady lecznicze czy hotele. Należałoby się więc spodziewać, że wśród dokumentów tam zdeponowanych odnajdziemy również informacje o nieruchomościach należących do Polaków lub przedsięwzięciach przez nich realizowanych. Podobnie będzie z pobliskim Lovranem¹², gdzie do swej śmierci w 1915 r. mieszkał Stanisław Witkiewicz¹³. Poloników należy również szukać wśród dokumentów Akademii Wojskowej szkolącej wyższą kadre oficerską dla austro-węgierskiej floty. Znajduje się tam pełna dokumentacja, z której można się dowiedzieć o pochodzeniu polskich marynarzy służących na Adriatyku¹⁴.

Osobnym rodzajem poloników będą budynki będące niegdyś do Polaków, zarówno hotele, jak i domy, a także pałace. Na Wyspie Świętej Katarzyny znajdują się pozostałości pałacu hrabiego Ignacego Karola Milewskiego, zaprojektowanego przez znanego galicyjskiego architekta Teodora Talowskiego¹⁵. Z kolei na wyspie Veliki Lošnj można podziwiać inny pałac związany z rodem Habsburgów, którzy to właśnie znad wód Adriatyku przenieśli się na początku XX w. do Galicji, a konkretnie do Żywca¹⁶.

¹⁰ Molé 1970, s. 106–108.

¹¹ Karolczyk 2010, s. 286–296; Lis 2021, s. 19–43.

¹² Državni Arhiv u Rijeci, Kotarsko povjereništvo u Rijeci, HR-DARI-17.

¹³ Bocheński 2010, s. 203–213.

¹⁴ Wiczorkiewicz 2004, s. 258–264.

¹⁵ Bystrzak 2016, s. 39–41.

¹⁶ Karol Stefan Habsburg na początku XX w., po otrzymaniu dóbr w Żywcu, zdecydował się przenieść do Galicji. Tracz, Błęcha 2012, s. 106–111.

Największa liczba poloników czeka jednak na nas w stolicy kraju – Zagrzebiu. To właśnie tam znajdują się takie instytucje, jak m.in. Archiwum Państwowe w Zagrzebiu, Archiwum Narodowe, Archiwum Chorwackiej Akademii Nauki i Sztuki, Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka, a także pomniejsze muzea, jak np. Muzeum Szkolne. W każdym z tych miejsc możemy znaleźć liczne, różnego rodzaju dokumenty z XIX w. dotyczące Polski i Polaków. W Oddziale Specjalnym Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej możemy zapoznać się z materiałami osobistymi wielu znakomitych Chorwatów, w tym również osób, które utrzymywały żywy kontakt z Polakami, jak chociażby Vatroslav Jagić, w którego bogatej spuściźnie znajduje się licząca sobie ponad 1000 stron korespondencja z Polakami, np. Aleksandrem Brücknerem, Władysławem Nehringiem, Aleksandrem Zdziechowskim, Janem Kasprowiczem czy Józefem Czeklaskim¹⁷. Interesująca dla polskiego badacza będzie również korespondencja chorwackich uczonych zgromadzona w Archiwum Chorwackiej Akademii Nauki i Sztuki. Chociaż nie ma tam zbioru, który byłby porównywalny ze spuścizną Jagića, to zarówno u takich osób jak Tadija Smičiklas¹⁸ czy Ferdo Šišić¹⁹, jak i Josip Jurij Strossmayer możemy znaleźć ślady ich znajomości z Polakami. Podobnie jest w przypadku korespondencji zdeponowanej w Muzeum Szkolnym, gdzie w listach Skendera Fapkovića, wybitnego chorwackiego pedagoga z XIX stulecia, znajdują się także te otrzymane od Polaków²⁰. Prywatne spuścizny znajdują się również w zbiorach archiwów o randze państwowej – Archiwum Narodowego i Archiwum Państwowego w Zagrzebiu. Tam również możemy znaleźć korespondencję bądź materiały związane z Polakami, np. dzienniki chorwackiego generała Maksimiliana Čičerića z kampanii w Galicji z okresu I wojny światowej²¹ czy pamiętnik Emilija Laszowskiego, jednego z najważniejszych chorwackich intelektualistów z przełomu XIX i XX w., którego rodzice byli Polakami²². Oprócz materiałów o charakterze ego-dokumentalnym, jak korespondencja czy pamiętniki, warto również wskazać na materiały aktowe. Z pewnością uda się bowiem znaleźć w nich ślady współpracy, np. gospodarczej czy politycznej, między Banowiną a Galicją. Nieco większej ilości materiałów o podobnym charakterze należy spodziewać się w odniesieniu do udziału Chorwatów w walkach w Galicji w czasie I wojny światowej²³. Nie należy jednak

¹⁷ Nacionalna i Sveučilišna Knjižnica u Zagrebu, Zbirka rukopisa i starih knjiga, Vatroslav Jagić, sygn. 4610.

¹⁸ Arhiv Hrvatske Akademije Znanosti i Umjetnosti, [dalej: AHAZU] Korespondencija Tadija Smičiklas, sygn. HR AHAZU-56.

¹⁹ AHAZU, Korespondencija Fedro Šišića, sygn. HR-AHAZU-61/XIII.

²⁰ Hrvatski Školski Muzej, Skender Fapković, kut. 4004.

²¹ Hrvatski Državni Arhiv [dalej HDA], fond Čičerić Maksimilijan, sygn. HR-HDA-792.

²² HDA, fond Emilij Laszowski, sygn. HR-HDA-806.

²³ Katanić 2020.

przypuszczać, by dokumentów tego typu było szczególnie dużo, gdyż relacje między obydwojema krajami nie były zażyłe.

W największym archiwum Sławonii – Archiwum Państwowym w Osijeku – polonika pojawiają się sporadycznie i raczej przypadkowo, a ich przykładem może być np. korespondencja między braćmi Medvjed, gdzie jeden pisał do drugiego listy z galicyjskiego frontu w trakcie I wojny światowej²⁴. Zdecydowanie bardziej interesujące archiwum znajduje się natomiast w pobliskim Đakovie. Jest to archiwum biskupie, w którym zgromadzono największą część spuścizny Josipa Jurija Strossmayera. Chorwacki biskup utrzymywał niezwykle szerokie kontakty z Polakami²⁵, dlatego jego korespondencja może dostarczyć bardzo wielu interesujących informacji na temat kontaktów polsko-chorwackich w XIX stuleciu.

Bośnia i Hercegowina

Bośnia i Hercegowina jest krajem federacyjnym, na który składają się Federacja Bośni i Hercegowiny, Republika Serbska i Dystrykt Brčko. Jej granice, jak również ustrój, zostały ustalone za sprawą układu z Dyton²⁶. Historycznie współczesna Bośnia i Hercegowina leży w większości na terenie przynależącym do 1878 r. do Imperium Osmańskiego (wilajet Bośni), który zaś później, na skutek Kongresu Berlińskiego, znalazł się pod austro-węgierską „okupacją”, a następnie w 1908 r. został anektowany.

Skomplikowany podział polityczny ma swoje odzwierciedlenie również w prawie archiwalnym, które jest inne w każdej z części wchodzących w skład Bośni i Hercegowiny. W kraju nie obowiązuje jedna naczelna dyrekcja archiwów, w związku z czym archiwa są zarządzane przez władze kantonalne lub centralne. Ma to swoje odzwierciedlenie w finansowaniu poszczególnych podmiotów, a co za tym idzie – ich kondycji. W Federacji małe, mniej znaczące archiwa lub muzea są często lepiej dotowane niż duże o strategicznym znaczeniu. Dobrym przykładem jest Archiwum Federacji Bośni i Hercegowiny, które od wielu lat boryka się z problemami finansowymi. Instytucja ta została powołana do życia 9 lipca 1947 r., natomiast rok później rozpoczęła swoją działalność. Postawiono jej za cel gromadzenie i udostępnianie materiałów o największym znaczeniu z punktu widzenia dziejów Bośni i Hercegowiny. Niestety obecnie archiwum znajduje się w bardzo słabej kondycji finansowej – brakuje w nim zarówno odpowiednich przestrzeni do przechowywania

²⁴ Državni Arhiv Osijek, fond Ivan Medvjed, sygn. HR-DAOS-486.

²⁵ Zob. *Spis źródeł* w: Żurek 2006, s. 108.

²⁶ Krysiński 2012.

materiałów, jak i kadry, która byłaby w stanie prowadzić regularną inwentaryzację materiałów.

Część magazynów jest oddalona od czytelnicy, w konsekwencji czego na niektóre dokumenty trzeba czekać dłużej. Co więcej, istnieją takie zbiory, jak np. spuścizna Sądu Najwyższego z okresu austro-węgierskiego, które z racji braku inwentarza są zamknięte w pudłach w piwnicy Wydziału Prawa Uniwersytetu w Sarajewie²⁷. Archiwum to nie ma również szczęścia, jeśli idzie o wydarzenia losowe. W 2014 r. część depozytu Personalni Dosje uległa zniszczeniu na skutek pożaru, jaki wywołali chuligani w trakcie ulicznych protestów²⁸.

Niestety to właśnie w tym miejscu przechowywanych jest najwięcej poloników z XIX w. Ich ilość związana jest głównie z migracją Polaków do tego kraju – zarówno żołnierzy, jak i chłopów i inteligencji. Dokumenty znajdują się przede wszystkim w dwóch zbiorach, a są to: Wspólne Ministerstwo Finansów (ZMF) i Rząd Krajowy w Sarajewie (ZVS). Pierwszy z nich był organem ustawodawczym, któremu przewodził Wspólny Minister Finansów, drugi zaś organem wykonawczym. Pierwszy funkcjonował w Wiedniu, a drugi w Sarajewie. Ponadto istnieje jeszcze dział – niestety również częściowo zniszczony w 2014 r. – Gabint Briefe (GB), w którym znajduje się korespondencja między Wspólnym Ministrem Finansów a urzędnikami. Wzmiankowany Personalni Dosje (PD) stanowi integralną część całości zbioru austro-węgierskiego.

ZVS będący organem wykonawczym ZMF na początku swojego działania podzielony był na trzy wydziały: I (administracja wewnętrzna), II (sądownictwo) i III (finanse). W związku z rozbudową aparatu urzędniczego w 1893 r. zdecydowano się na reformę, w konsekwencji której powołano do życia nowe wydziały: I (polityczno-administracyjny), II (finansowy), III (sądowniczy) i IV (budowlany). Kolejna i zarazem ostatnia reforma struktury Rządu Krajowego została przeprowadzona w 1912 r. W związku z aneksją kraju w 1908 r., a także oktrojowaną konstytucją z 1910 r.²⁹ postanowiono podzielić kompetencje urzędów tak, by odpowiadały nowo zaistniałej sytuacji. Od 1912 r. aż do końca funkcjonowania Bośni i Hercegowiny w strukturach Austro-Węgier Rząd Krajowy był podzielony na następujące oddziały: I (polityczno-administracyjny), II (finansowy), III (sądowniczy), IV (gospodarczy), V (kultury i religii) i VI (budowlany)³⁰.

W każdym ze wspomnianych urzędów można było znaleźć jakichś polskich urzędników, którzy pełnili mniej lub bardziej prestiżowe funkcje. O. Marcin Czermiński w swoich wspomnieniach zapisał anegdotę mówiącą o tym, jakoby

²⁷ Na ten stan rzeczy uskarżała się m.in. Amila Kasumović, autorka monografii o kobietach będących więźniarkami w okresie austro-węgierskim. Kasumović 2021, s. 32.

²⁸ *Bośnia i Hercegowina: Archiwum Bośni i Hercegowiny. Ofiara demonstracji w Sarajewie.*

²⁹ Imamović, Bavčić 1991.

³⁰ Radosaljević 1989, s. 4–5.

niektóre posiedzenia sądów, zdominowanych przez Polaków, miały toczyć się w języku polskim³¹. Warto zainteresować się także, głównie ze względu na postać Wiktora Jankiewicza, adwokata z Tuzli, dokumentami bośniacko-hercegowińskiego Saboru, gdyż Jankiewicz, jako jedyny obcokrajowiec, został wybrany do parlamentu z ramienia chorwackiej partii HDZ³².

Zbiór urzędniczych formularzy Personalni Dosje (PD) jest ułożony w sposób alfabetyczny. Zawiera, poza dokumentami z epoki austro-węgierskiej, także materiały z okresów późniejszych – Królestwa SHS, „pierwszej” Jugosławii, a nawet z czasu II wojny światowej. W przypadku dokumentów z okresu austro-węgierskiego najczęściej możemy znaleźć takie materiały jak *vormerblatt*, gdzie w poszczególnych rubrykach podane są podstawowe informacje o danym urzędniku: data i miejsce urodzenia, stan cywilny, ukończone szkoły, znajomość języków obcych itd. Drugi rodzaj dokumentów, które możemy znaleźć w urzędniczej teczce, to *qualifikatonastabelle*, przedstawiający całą karierę urzędnika od początku jego przybycia do Bośni i Hercegowiny.

W zbiorach ZMF polonika związane są nie tylko z osobą Leona Bilińskiego, stojącego przez trzy lata od 1912 do 1915 r. na czele Wspólnego Ministerstwa Finansów, któremu bezpośrednio podlegała nadzór nad Bośnią i Hercegowiną, ale również innych polskich urzędników, którzy tam pracowali. Warto jednak dodać, że zbiór ZMF nie posiada swojego inwentarza i chcąc znaleźć interesujące nas dokumenty, jesteśmy zmuszeni do korzystania z oryginalnego dziennika podawczego pisanego niemiecką kursywą, który został sporządzony według słów kluczowych dla każdego roku.

Chociaż urzędnicy w Bośni i Hercegowinie wytworzyli najwięcej dokumentów dziś określanych jako polonika, to jednak nie była to najliczniejsza grupa, która wyemigrowała z Galicji – liczniejszą stanowili chłopci. Chociaż od początku rządów Wiednia w Bośni i Hercegowinie do kraju przybywały pojedyncze rodziny szukające możliwości osiedlenia się, to jednak dopiero od 1894 r. migracja chłopska przybrała kształt masowy. Austriackie władze, chcąc zrekompenzować brak rąk do pracy na bośniacko-hercegowińskiej prowincji, zachęcały do wyjazdu galicyjskich chłopów. Cześć z nich zamiast do Ameryki (tak północnej, jak i południowej) udawała się na Bałkany, gdzie otrzymywała nadział ziemi, który początkowo dzierżawiła, a następnie dostawała możliwość otrzymania go na własność³³. Cały proces przyjazdu chłopów do Bośni i Hercegowiny, nadania ziemi w dzierżawę, zakładania wiosek, ich funkcjonowania itd. został opisany na setkach stron, które znajdują się w Archiwum Federacji Bośni i Hercegowiny.

³¹ Czermiński 1899, s. 37.

³² „Świat Słowiański” 1910, s. 178–181.

³³ Lis 2014, s. 98–101.

W tym samym archiwum znajdują się również dokumenty dotyczące polskich żołnierzy zarówno służących w Bośni i Hercegowinie, jak i pełniących kierownicze funkcje w bośniackich pułkach – osobnych jednostkach austro-węgierskiej armii stworzonych w Bośni i Hercegowinie, dostosowanych do potrzeb muzułmańskiego rekruta³⁴.

Udając się do stolicy Bośni i Hercegowiny w poszukiwaniu poloników warto również odwiedzić Archiwum Historyczne Sarajewa (Historijski Arhiv Sarajeva). Obok zdeponowanych tam dokumentów instytucji działających w stolicy kraju w różnych okresach (w tym austro-węgierskim) możemy również odnaleźć materiały należące poszczególnych rodzin i osób (*Personalni i lični fond*), wśród których znajdują się materiały dotyczące Polaków (np. pamiętnik Jelicy Belović-Bernadzikowskiej)³⁵ czy korespondencja Polaków (zbiór listów Frana Ilešića)³⁶.

W mniejszych miastach materiałów z okresu austro-węgierskiego nie jest dużo. Odnoszą się one najczęściej do lokalnych urzędów mających swoją siedzibę w danym mieście – urzędów powiatowych, sądów itd. Zdarzają się jednak interesujące zbiory należące do poszczególnych osób, takie jak dokumenty Władysława Burdy mieszczące się w Archiwum Republiki Serbskiej w Banja Luce. Wśród nich zachowane są kilkustronicowe wspomnienia Burdy dotyczące jego przyjazdu do Bośni i Hercegowiny. Burda był przedsiębiorcą z okolic Bielska Białej, który zajmował się hodowlą ryb, będąc także pionierem tej gałęzi przemysłu w Bośni i Hercegowinie³⁷.

Na koniec warto wspomnieć również o archiwach wspólnot religijnych, szczególnie należących do Kościoła Katolickiego. Zarówno archiwum arcybiskupie w Sarajewie, jak i biskupie w Banja Luce czy Mostarze posiadają liczne polonika. Hierarchowie utrzymywali kontakty z Polakami, zarówno z osobami duchownymi (np. o. Marcin Czermiński, bp. Adam Sapieha, abp. Józef Bilczewski), jak i świeckimi (Leon Biliński czy polscy starostowie). Jeśli chodzi o archiwa wspólnot zakonnych, zwłaszcza franciszkanów, to niestety niewiele posiadamy informacji na temat tego, co znajduje się w ich zbiorach. Nie dysponujemy żadnymi wydanymi inwentarzami ani nawet jakimkolwiek artykułem przeglądowym. Autor artykułu z 2017 r. chciał dotrzeć co prawda do zbiorów zakonu znajdujących się w Sarajewie, jednak niestety wówczas zbiory archiwalne były przenoszone do nowego budynku na ulicę Zagrebačką w dzielnicy Grbavica, w związku z czym dostęp do nich był ograniczony. Największe zbiory zakonu franciszkanów znajdują się w Fojnicy, gdzie na początku XX w. pracował warszawski profesor Krzysztof Wrocławski. Nie zagłębił on się jednak

³⁴ Więcej o bośniackich muzułmanach w armii austro-węgierskiej: zob. Šehić 2007.

³⁵ Historijski Arhiv Sarajevo [dalej HAS], fond Jelica Belović-Bernadzikowska, sygn. O-BJ-86.

³⁶ HAS, fond Fran Ilešić – Ljubljana, sygn. O-IF-104.

³⁷ Chimiak 2013, s. 57–58.

w archiwalia znajdujące się w klasztorze³⁸. Biorąc jednak pod uwagę, że bośniaccy franciszkanie w latach 40. XIX w. byli ważnymi partnerami agentów Hotelu Lambert – czego dowodzą m.in. dokumenty z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie³⁹ – należałoby spodziewać się tam poloników.

Z perspektywy historyka XIX w. poszukującego poloników archiwa Bośni i Hercegowiny wydają się być jednymi z najciekawszych na Półwyspie Bałkańskim. Co prawda brakuje tam materiałów dotyczących tzw. wielkiej polityki, niemniej jednak obecność rzeszy urzędników, chłopów czy żołnierzy spowodowała, że tamtejsze zbiory pełne są materiałów, na kartach których możemy znaleźć wiele informacji o polskiej diasporze zamieszkałej w tym kraju. Oprócz materiałów archiwalnych warto również zwrócić uwagę na inne pozostałości po Polakach, jak np. pomnik Teodory Krajewskiej w Tuzli czy willa „Stefanija” w Sarajewie, którą zaprojektował urodzony w tym mieście Polak Edward Madurowicz⁴⁰.

Serbia

Republika Serbii jest najmłodszym spośród wspomnianych państw. Kraj powstał w 2006 r. po odłączeniu się od Czarnogóry. Serbia posiada jednak swoją bardzo długą historię. Obecnie na ziemie serbskie składają się tereny przynależne w XIX w. do Austro-Węgier (Wojwodina i część Slawonii), a także Królestwo Serbii. W przeciwieństwie do Chorwacji czy Bośni i Hercegowiny Królestwo Serbii, będącej wcześniej księstwem, przez większość XIX stulecia było państwem samodzielnym.

W kraju funkcjonuje sieć archiwalna obejmująca swoim zasięgiem 38 archiwów mających swoją siedzibę w większych miastach. Kilka z nich znajduje się w stolicy kraju Belgradzie, a są to m.in. Państwowe Archiwum Serbii, Archiwum Jugosławii czy Archiwum Miasta Belgradu. Poza archiwami ważnym miejscem zajmującym się gromadzeniem dokumentów są muzea. Odgrywają one szczególnie ważną rolę w mniejszych miejscowościach, w których brakuje archiwów. Oprócz tego należy wspomnieć o archiwach wspólnot religijnych – zwłaszcza katolickich.

Pierwsi Polacy na terenie Serbii pojawili się na początku XIX w., kiedy to Serbowie prowadzili walki narodowo-wyzwoleńcze przeciwko Imperium Osmańskiemu. Niestety nie znamy dokładnej liczby ani personaliów wszystkich Polaków, którzy w tym wydarzeniu brali udział. Z badań przeprowadzonych przez

³⁸ Wrocławski, Bogusławska, Różycki 2003, s. 243–248.

³⁹ Żurek 2015, s. 13–32.

⁴⁰ Kurto 1998, s. 330–331.

jugosłowiańskiego badacza Ljubomira Durkovića-Jakšića wiemy jednak, że takie osoby były⁴¹. Potwierdzają to zarówno źródła z archiwów polskich (Biblioteka Czarotoryskich), jak i serbskich (Archiwum Miasta Belgradu). Badania te były jednak prowadzone ponad 40 lat temu, dlatego warto byłoby je powtórzyć, rozszerzając jednocześnie kwerendę o inne archiwa, takie jak np. Archiwum Serbii.

Tam to w zbiorach spuścizn osób prywatnych znajdują się m.in. dokumenty Ilije Garšanina, wśród których możemy znaleźć zarys pierwszego państwa zjednoczonych południowych Słowian, tzw. *Nečertanije*, które było modyfikacją dokumentu stworzonego przez Franciszka Zacha, agenta Hotelu Lambert. On to na polecenie księcia Adama Jerzego Czarotoryskiego opracował plan utworzenia państwa Słowian południowych, które miało być niezależne od Turcji i jednocześnie zorientowane na zachód, celem wyeliminowania wpływów rosyjskich⁴². Serbski polityk Ilija Garšanin, który współpracował z Hotelem Lambert, zmienił część słów występujących w pracy i zamiast takich określeń jak „południowosłowiański” czy „iliryjski” konsekwentnie używał terminu „serbski”⁴³. Ponadto w spuściznie tej znajdują się także inne materiały, jak np. list Czarotoryskiego do księcia Aleksandra Karđorđevića z 1843 r.⁴⁴ Księstwo Serbii miało strategiczne znaczenie dla działań Hotelu Lambert, w związku z czym na stałe przebywało tam kilku agentów, a w konsekwencji w wielu archiwach, zwłaszcza w Belgradzie, możemy natrafić na polonika, których to należy szukać przede wszystkim w Archiwum Serbii i Archiwum Miasta Belgradu.

Jak już wspomniałem, polonika w Serbii to w dużej mierze korespondencja znajdująca się w spuściznach poszczególnych osób. Dlatego też zwróciłem większą uwagę na materiały Garšanina będącego politykiem, jednak poszukując śladów relacji polsko-serbskich, należy również, a może przede wszystkim, poddać analizie kontakty naukowe przedstawicieli elity intelektualnej tego kraju. W tym celu swoje kroki należy skierować do Archiwum Serbskiej Akademii Nauki i Sztuki (Srpska Akademia Nauki i Umjetnosti – SANU), gdyż to właśnie tam natrafić można na ślady kontaktów między serbskimi uczonymi a Polakami – takimi jak Zygmunt Miłkowski (Teodor Jež) czy Wacław Aleksander Maciejowski. Polscy pisarze i filolodzy interesowali się dziejami Serbów oraz ich języka i kultury, czego najlepszym dowodem były paryskie prelekcje Adama Mickiewicza poświęcone temu tematowi⁴⁵. Polacy mieli styczność z serbskimi uczonymi również na studiach, zwłaszcza w Austrii, gdzie mimo

⁴¹ Ljubomir-Jakšić 1977, s. 102–103.

⁴² Żurek 2006, s. 640–643.

⁴³ Mirocha 2015, s. 360–361.

⁴⁴ Cetnarowicz 1993, s. 228.

⁴⁵ Ławski 2003, s. 112–115; Stefanowska 1968, s. 52–55.

niechęci względem polityki Wiednia wielu z nich studiowało⁴⁶. W związku z tym spuścizny osób prywatnych kryją w sobie bardzo wiele poloników, które wciąż czekają na to, by je opracować.

Dynamiczny rozwój gospodarczy Serbii w XIX w. nie byłby możliwy bez specjalistów „sprowadzanych” z Europy. Chociaż liczba osób wykształconych na miejscu systematycznie rosła, to jednak władze, chcąc stymulować modernizację kraju, musiały opierać się na zewnętrznych specjalistach. Wśród nich znaleźli się także Polacy. Zajmowali różne stanowiska, pracując m.in. jako nauczyciele, czy, zwłaszcza, lekarze. Polscy medycy przybywali do Serbii z różnych stron: z Galicji jak Józef Orzeł⁴⁷, Bukowiny jak Roman Sondermayer⁴⁸, a także z zaboru rosyjskiego jak Leonard Lontkiewicz czy Kazimierz Gąsiorowski⁴⁹. W gronie tym znalazły się również kobiety, m.in. Jadwiga Olszewska⁵⁰ czy Ewa Chalecka – pierwsza ginekolog w Serbii⁵¹. Dossier Polaków pracujących w służbie zdrowia znajdują się w Archiwum Serbii, a ich analiza pozwala dokładnie prześledzić ich kariery. Polscy lekarze i lekarki brali również udział w wojnach bałkańskich, a także w I wojnie światowej⁵². Chociaż największa liczba poloników znajduje się w stolicy, to należy również zwrócić uwagę na mniejsze ośrodki miejskie, jak chociażby Nisz. W mieście tym na przełomie XIX i XX w. działał o. Wilibald Czok, który był jednym z budowniczych wspólnoty katolickiej w Serbii. Urodzony na Górnym Śląsku duchowny pracował w Niszu z niewielkimi przerwami od 1885 do 1903 r. Mimo licznych problemów, na które składały się zarówno niechęć miejscowych prawosławnych, jak i przede wszystkim konflikt „na górze” pomiędzy Josipem Jurijem Strossmayerem, będącym odpowiedzialnym za misje prowadzone na Bałkanach, a Mieczysławem Ledóchowskim, prefektem Kongregacji Krzewienia Wiary, o. Czok umocnił katolicyzm w Niszu i był budowniczym pierwszego kościoła dla katolików w tym kraju⁵³. Oprócz dokumentów, których należy szukać w archiwach kościelnych, na uwagę zasługuje również jego nagrobek na miejscowym cmentarzu.

Także w Wojwodinie możemy znaleźć polskie ślady, głównie za sprawą wioski Ostojićevo, gdzie pod koniec XIX w. wyemigrowała polskojęzyczna ludność z Wiśły na Śląsku Cieszyńskim. Chociaż pierwsze wzmianki o tej migracji pojawiły

⁴⁶ Трговчевић 2003, s. 51–52.

⁴⁷ Orzeł pochodził z powiatu limanowskiego, z wioski Żmiana. Łuczewski 2012, s. 293.

⁴⁸ Rodzina Sondermajerów, której protoplastą był Roman, była bardzo szanowaną rodziną w Belgradzie. Milanović 2020, s. 351.

⁴⁹ Sokolović 2012, s. 27; Milanović 2015, s. 42.

⁵⁰ Nečaš 1987, s. 661–665.

⁵¹ Babić, Marjanović, Stanković-Babić, Babić, Babić 2020, s. 136–141.

⁵² Milanović 2015, s. 44–49.

⁵³ Żurek 2003, s. 28–29.

się już w latach 30. XX w., to dopiero od niedawna w Polsce prowadzone są badania nad tą diasporą, głównie przez etnologów i filologów⁵⁴. Źródeł dotyczących migracji śląskiej, a także życia tej wspólnoty, możemy szukać zarówno w archiwach i muzeach w Wojwodinie (Państwowe Archiwum w Wojwodinie, Muzeum Wojwodiny), jak i księgach parafialnych, z których korzystał m.in. Dušan Drljača, serbski etnolog piszący w Ostojicevie⁵⁵.

Podsumowanie

Państwa zamieszkałe przez południowych Słowian rozwijały się dynamicznie w XIX w., nadrabiając „cywilizacyjne” zaległości w stosunku do zachodniej Europy. Tyczyło się to zarówno krajów, które przez wiele wieków pozostawały pod tureckim zwierzchnictwem, jak Serbia czy Bośnia i Hercegowina, jak i tych, które tylko w części, i to przez stosunkowo niedługi czas, były okupowane przez Osmanów, jak chociażby Chorwacja. Ich rozwój, zarówno społeczny, jak i gospodarczy, odbywał się przy współudziale nie tylko lokalnej elity, ale również osób z zewnątrz. W gronie tym znajdowali się także Polacy, którzy nie chcąc bądź nie mogąc wrócić do swoich rodzinnych stron, często szukali możliwości rozwoju w innych częściach Europy i świata.

Niektórzy z nich trafili na Bałkany. Tam, pełniąc najróżniejsze funkcje, stali się często osobami bardzo zasłużonymi zarówno w skali regionalnej, jak i ogólnokrajowej. Dowodem ich ówczesnej bytności pozostają dzisiaj liczne polonika zachowane w postaci różnych archiwalnych źródeł, a także liczne budynki, w których mieszkali Polacy, cmentarze czy pomniki. Ze względu na problemy tak w relacjach polsko-jugosłowiańskich w okresie powojennym, jak i krwawemu rozpadowi Jugosławii wiele z tych dokumentów wciąż czeka na opracowanie przez polskich historyków. Mam nadzieję, że artykuł ten stanie się inspiracją i pozwoli wskazać pewne kierunki badawcze w kontekście polskiej diaspory zamieszkałej w XIX w. wśród południowych Słowian.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Arhiv Hrvatske Akademije Znanosti i Umjetnosti u Zagrebu: Korespondencija Tadija Smičiklas, sygn. HR-AHAZU-56; Korespondencija Fedro Šišića, sygn. HR-AHAZU-61/XIII.

⁵⁴ Marcol 2020, s. 10–11.

⁵⁵ Drljača 2010, s. 94.

Državni arhivi u Dubrovniku, fond Ludomir Rogowski, sygn. 4.III.1.
Državni Arhiv Osijek: fond Ivan Medvjed, sygn. HR-DAOS-486.
Državni Arhiv u Rijeci: Kotarsko povjereništvo u Rijeci, HR-DARI-17.
Historijski Arhiv Sarajevo: fond Jelica Belović-Bernadzikowska, sygn. O-BJ-86; fond Fran Ilešić – Ljubljana, sygn. O-IF-104.
Hrvatski Državni Arhiv: fond Čičerić Maksimilijan, sygn. HR-HDA-792; fond Emilij Laszowski, sygn. HR-HDA-806.
Hrvatski Školski Muzej u Zagrebu: Skender Fabković, kut. 4004.
Nacionalna i Sveučilišna Knjižnica u Zagrebu, Zbirka rukopisa i starih knjiga: Vatroslav Jagić, sygn. 4610.

Czasopisma

„Świat Słowiański” 1910.

Opracowania

Babić S., Marjanović A., Stanković-Babić G., Babić N., Babić R.R. (2020), *Dr Eva Haljecka (1869–1947) prva žena hirurg i ginekolog u Srbiji*, „Medicinska Riječ” 3, s. 136–141.
Bocheński T. (2010), *Witkiewiczowie w Lovranie*, „Przestrzenie Teorii” 14, s. 203–213.
Bystrzak T. (2016), *Teodor Talowski – Galicyjski Gaudi*, w: Ignacy Karol hrabia Korwin-Milewski, *postać niezwykła*, red. R. Higersberger, Warszawa, Ambasada RP w Zagrzebiu, s. 39–41.
Cetnarowicz A. (1993), *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Bałkanach*, Kraków.
Chimiak Ł. (2013), *Z dziejów polskiej mniejszości w Bośni i Hercegowinie. Życie i działalność Wiktora i Artura Burdów*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 48, s. 55–74.
Czermiński M. (1899), *Z podróży po Bośni i Hercegowinie*, Kraków.
Degen R., Jabłońska M. (2018), *Archiwa Bałkanów w oczach polskich archiwistów*, w: *Archiwa, źródła, historia. Prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny Profesora Władysława Stepniaka*, red. E. Rossowska, H. Wajs, Warszawa, s. 79–101.
Drljača D. (2010), *Małżeństwa etnicznie/narodowo mieszane Wiślan w Ostojićevie. Zarys problematyki*, w: *Wiślanie we wsi Ostojićevo (Banat, Serbia). Historia — język — kultura*, red. R. Czyż, D. Szczypka, Wiśła, s. 89–99.
Duplanić A. (2019), *Osnivanje knjižnice Arheološkog muzeja u Splitu*, „Prilozi Povijesti Uumjetnosti u Dalmaciji” 1, s. 335–375.
Imamović M., Bavčić U. (1991), *Bosanski ustav*, Sarajevo.
Kale S. (2019), „Poljaci, naša braća na sjeveru”. *Hrvatska javnost o Poljacima 1860–1903*, Zagrzeb.
Karolczyk K. (2010), *Moda na Abację. Polacy na Istrii w drugiej połowie XIX wieku*, w: *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków, s. 286–296.
Kasumović A. (2021), *Zatočene. Žene u zatvorskom sustavu Bosne i Hercegovine 1878–1914*, Sarajevo.
Katanić F. (2020), *Galicija 1914*, Zagrzeb.

- Krysieniel K. (2012), *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjalną*, Warszawa.
- Kurto N. (1998), *Arhitektura Bosne i Hercegovine. Razvoj bosanskog stila*, Sarajevo.
- Lis T.J. (2014), *Polskie osadnictwo i duchowieństwo w Bośni i Hercegowinie od 1894 do 1920 roku*, Toruń.
- Lis T.J. (2021), *Tourists from Galicia in Dalmatia and Istria during the austro-hungarian period*, w: *Studia i materiały z historii nowożytnej i najnowszej Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, red. T. Kargol, W. Michałowski, Kraków-Kijów, s. 19–43.
- Ljubomir-Jakšić D. (1977), *Z dziejów stosunków jugosłowiańsko-polskich 1772–1840*, Wrocław.
- Ławski J. (2003), *Poetyka księgi i mit słowiańszczyzny – prelekcje paryskie Adama Mickiewicza*, w: *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, red. Z. Abramowicz, Białystok, s. 105–138.
- Łuczewski M. (2012), *Odwieczny naród. Polak i katolik w Żmiącej*, Toruń.
- Marcol M. (2020), *Toutowie. Język i pamięć w ustanawianiu wspólnoty Wiślan w Banacie*, Katowice.
- Milanović J. (2020), *Rodzina Sondermajerów w serbskiej historii*, w: *W kręgu dyplomacji i polityki w 100-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Jugosławią*, red. B. Dimitrijević, P. Wawryszuk, A. Zaćmiński, Bydgoszcz, s. 341–357.
- Milanović J., Vacić Z. (2015), *Sećanja Luđvika Hirsfelda na meliki rat*, w: *Jugoslavenko-polsko odnosi u XX veku*, red. M. Pavlović, A. Zaćmiński, D. Bondžić, Belgrad, s. 41–54.
- Mirocha P. (2015), *Terytorium symboliczne w Načertaniju Iliji Garšanina – historyczna geneza symboliki i ukształtowanie semiotyczno-językowe „Socjolingwistyka” 29*, s. 355–367.
- Molė V. (1970), *Iz knjige spominov*, Lublana.
- Nečas C. (1987), *Doktor medycyny Jadwiga Olszewska, lekarka urzędowa w Tuzli*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 42/4, s. 661–667.
- Pelozo M. (1978), *Polonika kościelne w archiwach Jugosławii*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 37, s. 311–319.
- Polacy w Bośni, Polacy o Bośni. Przewodnik bibliograficzny z komentarzami* (2003), red. K. Wrocławki, M. Bugosławska, N. Różycki, Warszawa.
- Pregled arhivskih fondova i zbirki republike Hrvatske* (2006), red. J. Kolanović, Zagreb.
- Radosaljević E. (1989), *Zemaljska Vlada za Bosnu i Hercegovinu, Sarajevo 1878–1918, Sumarno analitički inventar*, Sarajevo.
- Šehić Z. (2007), *U smrt za cara i domovinu*, Sarajevo.
- Sokolović D. (2012), *Polacy w Serbii*, Belgrad.
- Stefanowska Z. (1968), *Legenda słowiańska w prelekcjach paryskich Adama Mickiewicza*, „Pamiętnik Literacki” 59, s. 41–55.
- Stelmach A. (1982), *Aleksander Poniński-Łódzia*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, red. S. Kieniewicz, Warszawa-Kraków, s. 516–517.
- Stępnia W. (1980), *Arhiv Bosne i Hercegovine 1947–1977, Sarajevo 1977, Istorijski Arhiv Sarajevo 1948–1987, Sarajevo 1978*, „Archeion” 70, s. 273–276.
- Stępnia W. (1986), *Lalić Sredoje, Arhivska služba u SAP Vojvodini 1944–1975, Sremski Karlovci 1984*, „Archeion”, 81, s. 230–233.
- Stępnia W. (1988), *Archiwa Jugosławii i polonika w ich zasobie*, „Archeion” 88, s. 185–204.
- Tracz A., Błęcha K. (2012), *„Ostatni król Polski”. Karol Stefan Habsburg*, Żywiec.

- Wieczorkiewicz P. (2004), *Spod bandery czerwono-biało-czerwonej pod biało-czerwoną*, w: *Marynarka wojenna Austro-Węgier w I wojnie światowej 1914–1918*, red. K. Sconkareti, Kraków, s. 248–264.
- Wójtowicz E. (2014), „Ucieczka do słońca”: problem emigracji w biografii artystycznej Ludomira Michała Rogowskiego (1881–1954), „Aspekty Muzyki” 4, s. 103–119.
- Żurek P. (2003), *Koniec barskiej epopei – pobyt konfederatów barskich w Dubrowniku (1774)*, „Przegląd Humanistyczny” 3, s. 37–48.
- Żurek P. (2003), *Kardynał Mieczysław Ledóchowski i Kościół katolicki w Serbii w drugiej połowie XIX wieku*, „Przegląd Historyczny” 94/1, s. 23–41.
- Żurek P. (2006), *Nova interpretacija geneze Načertanija: Srbocentralizam Hotela Lambert i Hrvati*, „Scriinia Slavonica” 6, s. 629–648.
- Żurek P. (2006), *Polska i Polacy w życiu Josipa Jurija Strossmayera*, Bielsko-Biała.
- Żurek P. (2015), *Pokušaji stvaranja agencije Hotela Lambert u Bosni*, w: *Poljska u Bosni, Bosna u Poljskoj*, red. M. Maleszka, T.J. Lis, Kraków-Sarajewo, s. 13–32.
- Љ. Трговчевић (2003), *Планирана елита: о студентима из Србије на европским универзитетима у 19. Веку*, Belgrad.

Strony internetowe

- Bośnia i Hercegowina: Archiwum Bośni i Hercegowiny. Ofiara demonstracji w Sarajewie*, Archnet, <http://www.archiwa.net> (dostęp: 29.12.2022).